SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

REDAKTOR
WINCENTY ŁASKI
OBROŃCA SĄDOWY

ROK II. WRZESIEŃ 1928 R. Nr. 9

W A R S Z A W A

SPIS RZECZY

PRENUMERATA

łącznie z przesyłką poczt. wynosi:

Rocznie	12.— zł.
Półrocznie	6.— „
Kwartalnie	3.— „

Cena numeru zł. 1.

CENA OGŁOSZEŃ

Cała strona	100 zł.
1/2 str. 50.— zł.	1/8 str. 12.50 zł.
1/4 „ 25.— „	1/16 „ 6.25 „

Redaktor: **Wincenty Łaski**, Obrońca Sądowy.

Wydawca: Zrzeszenie Obrońców Sądowych.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Chmielna 20, tel. 58-95. Godz. przyjęć 5—6.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska“, Warszawa, Szpitalna 12.

ROK II. WRZESIEŃ. Nr. 9.

SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

I. MIASTECKI.

PRZEDTERMINOWE ZWOLNIENIE A WYROKI WOJSKOWYCH SĄDÓW KARNYCH

Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 6 lipca 1928 r. (Dz. Ustaw Nr. 72 poz. 655) normuje sprawę przedterminowego zwolnienia osób, odbywających karę pozbawienia wolności z mocy wyroków *wojskowych* sądów karnych.

Decyzja w sprawie przedterminowego zwolnienia *należy do Ministra* Spraw Wojskowych lub dowódcy właściwego dla wojskowych sądów okręgowych (sądów admiralskich).

Minister Spraw Wojskowych decyduje o przedterminowem zwolnieniu oficerów, odbywających wszelkie kary pozbawienia wolności, szeregowych i innych osób, skazanych wyrokami wojskowych sądów karnych, odbywających kary: bezterminowego (dożywotniego) pozbawienia wolności, lub terminowego w wymiarze ponad sześć lat. Do powyższej grupy przyrównane są osoby odbywające karę pozbawienia wolności w wymiarze poniżej lat 6, wyznaczonego wskutek aktów łaski, zamiast kary: śmierci, bezterminowego (dożywotniego) pozbawienia wolności, lub terminowego pozbawienia wolności ponad 6 lat. Ponadto zastrzeżono decyzji ministra szereg poważnych przestępstw bez względu na wymiar każdorazowy kary. Prócz wyżej przewidzianych wypadków, Minister Spraw Wojskowych decyduje o przedterminowem zwolnieniu, jeśli w poszczególnej sprawie to sobie zastrzegł.

Zasadniczo stosuje się przepisy kodeksu karnego wojskowego do osób stanu wojskowego, jednak kodeks karny wojskowy

bywa też stosowany w pewnych wypadkach do innych osób. Z tego też powodu prawo niniejsze uwzględnia również niewojskowych Zgodnie z tem *dowódcy* właściwi dla wojskowych sądów okręgowych (sądów admiralsk.) decydują o przedterminowem zwolnieniu szeregowych i *osób nie należących do stanu żołnierskiego*, skazanych wyrokami wojskowych sądów karnych w wypadkach, nie zastrzeżonych decyzji ministra. Ostatnie ograniczenie nie istnieje o ile Minister Spraw Wojskowych w poszczególnej sprawie dowódcę upoważni. Dowódcą jest dowódca właściwy dla tego wojskowego sądu okręgowego (sądu admiralskiego), który orzekł w pierwszej instancji, względnie w którego okręgu znajduje się sąd rejonowy (marynarki), który wydał wyrok w I istancji. Właściwy dowódca decyduje po wysłuchaniu wniosku prokuratora wojskowego.

Jedynie władza zwalniająca dla pewności decyzji winna być upoważniona do cofania. To też prawo stanowi, iż do decyzji o cofnięciu zwolnienia właściwa jest, po wysłuchaniu prokuratora wojskowego, ta władza, która zarządziła zwolnienie.

Przedterminowe zwolnienie może nastąpić na prośbę lub z urzędu, nawet bez zgody skazanego. Prośbę może wnieść skazany, jego obrońca lub pełnomocnik, małżonek, krewni i powinowaci w linji wstępnej i zstępnej, rodzeństwo, ustawowi zastępcy (opiekunowie, kuratorowie) i wychowawcy. Powyższa grupa osób upoważniona jest do wniesienia prośby o zwolnienie. Wskazanie bezpośrednio po słowie „skazany" obrońcy lub jego pełnomocnika każe domniemywać, że małżonek, krewni i powinowaci w linji wstępnej i zstępnej, rodzeństwo, ustawowi zastępcy (opiekunowie, krewni) i wychowawcy — nie mogą ustanawiać obrońców lub pełnomocników. Uważać to jednak należy za błąd redakcyjny, albowiem nie można tym osobom odmówić prawa zastępowania się i udzielania pełnomocnictwa. Tak więc pełnomocnik małżonka powinien mieć prawo napisać prośbę o przedterminowe zwolnienie i prośba taka nie powinna być przyrównana do próśb osób postronnych, stanowiących jedynie powód do rozważenia sprawy z urzędu.

Prośbę można wnieść ustnie do protokółu lub pisemnie w komendzie (zarządzie) więzienia, a w wypadku odbywania kary

w więzieniu, podlegającym władzom cywilnym, prośbę wnosić można także urzędnikowi zarządu lub nadzoru więziennego.

Bez względu na to komu prośbę zgłoszono — opinję wydaje przedewszystkiem komendant (zarząd) więzienia, w którem skazany karę odbywa. Podstawą do wydania opinji winna być, oprócz sprawowania się jego w więzieniu — wzgląd na osobiste stosunki skazanego, stosunek do służby wojskowej, poprzednie ukarania; o ile zaś skazany po zwolnieniu go z więzienia nie ma powrócić do czynnej służby wojskowej, to winno się uwzględniać również zdolność zarobkowania, sposobność do uzyskania pracy zarobkowej lub zapewnienie warunków utrzymania w miejscowości, do której zamierza się udać, oraz inne okoliczności uzasadniające obawy złego prowadzenia się zwolnionego w przyszłości i jako takie mające wpływ na decyzję o zwolnieniu.

Komendant (zarząd) więzienia przedstawia prośbę ze swoją opinją prokuratorowi przy wojskowym sądzie okręgowym, który wydał wyrok w pierwszej instacji, lub w którego okręgu znajduje się sąd rejonowy, który wyrok wydał. Prokurator przy wojskowym sądzie przedstawi sprawę ze swoim wnioskiem do decyzji właściwemu dowódcy lub przedłoży ją Naczelnemu Prokuratorowi Wojskowemu. Prokurator odrzuca prośbę tylko w wypadku przedwczesności lub wniesienia jej przez osobę nieuprawnioną.

W zasadzie właściwy dowódca dla wojskowego sądu okręgowego (sądu admiralskiego) poweźmie według swego uznania decyzję co do zwolnienia w sprawie, przedstawionej mu przez prokuratora wojskowego. Decyzja właściwego dowódcy nie ulega zaskarżeniu.

W decyzji, odmawiającej zwolnienia, należy wymienić datę, przed którą nie wolno zgłosić ponownej prośby. Odmowa prośbie *skazanego, jego obrońcy lub pełnomocnika* powoduje powyższy skutek co do prośby wszystkich osób. Odmowa prośbie *innej* osoby powoduje ten skutek co do próśb wszystkich osób, wyjąwszy prośby skazanego, jego obrońcy lub pełnomocnika.

Przedterminowe zwolnienie osób odbywających karę pozbawienia wolności z mocy wyroków wojskowych sądów karnych

w zasadzie nie powinno odbiegać od przedterminowego zwolnienia osób, odbywających karę z wyroków powszechnych sądów karnych. W obu wypadkach w decyzji, zarządzającej zwolnienie, należy w zasadzie nakazać zwolnionemu, aby zawiadamiał natychmiast o każdej zmianie swego miejsca pobytu najbliższy posterunek państwowy (komisarjat policji państwowej w miastach) miejscowości którą opuszcza i do której przybywa. Inaczej już jeżeli chodzi o odbywających czynną służbę wojskową: nie wydaje się bowiem nakazu zawiadamiania, jeżeli skazany po zwolnieniu zostaje odesłany do formacji wojskowej, a okres, po którym uważa się karę za odbytą, jest krótszy od okresu, pozostającego mu do odsłużenia czynnie w wojsku.

Przepisy powyższe weszły w życie z dniem 1 sierpnia b. r.

A. BERLAND

ODPOWIEDZIALNOŚĆ LEKARZY WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW PRAWNYCH

Lekarze w myśl obowiązujących przepisów prawnych podlegają trojakiej odpowiedzialności: dyscyplinarnej (korporacyjnej), administracyjnej i sądowej. *Organem dyscyplinarnym dla lekarzy jest Sąd właściwej Izby Lekarskiej*, nieposiadający niezawisłości Sądów Powszechnych, który ma prawo stosowania następujących kar: a) ostrzeżenia, b) napomnienia, c) nagany, d) odjęcia wykonywania praktyki lekarskiej na ściśle określony przeciąg czasu, nie dłużej jednak, aniżeli na rok jeden, e) wykreślenia z listy lekarskiej członków Izby, z czem łączyć się będzie odjęcie uprawnienia do wykonywania praktyki lekarskiej. Kary powyższe mogą być zaostrzone w punktach: a, b, c i d: 1) przez ogłosznie wyroku w dzienniku urzędowym z podaniem imienia i nazwiska zasądzonego, 2) przez odebranie mu czynnego i biernego prawa wyborczego w Izbie, jednak nie dłużej niż na jeden okres kadencji urzędowania rady Izby, 3) grzywną do wysokości 250 zł. Zaostrzenia mogą być stosowane pojedyńczo lub łącznie. Nadto Sąd Izby Lekarskiej może obłożyć karą grzywny do wysokości 250 zł. każdego członka Izby, który na wezwanie nie stawił się bez dostatecznego usprawiedliwienia. Działalność Sądu Izby Lekarskiej podlega nadzorowi Ministra Spraw Wewnętrznych, który ma obo-

wiązek wykorzystania przy tem wszystkich praw nadanych mu przez art. 45 Ust. o Izbach Lekarskich z 2 grudnia 1921 r., poz. 763. Jeżeli Sąd Izby Lekarskiej przyjął oskarżenie o czyn, w którym władza nadzorcza nie dopatruje się cech przewinienia, ma ona prawo uchylić rozpisanie rozprawy sądowej (O. S. P. N. 291-27 r.).

Karę administracyjną przewiduje Ustawa z 2 grudnia 1921 r. tylko za przekroczenie przepisów artykułu 2 (warunki wykonywania praktyki lekarskiej) oraz art.art. 7 i 8 (używanie tytułów) ustawy, — kara aresztu do 6 tygodni i grzywna do 250 zł., lub jedna z tych kar. Od orzeczeń władz administracyjnych, zapadłych w drugiej instancji, można odwołać się w ciągu dni siedmiu do miejscowego właściwego Sądu Okręgowego, który rozstrzyga prawomocnie (Zb. Orz. N. 201-23 r.). Odwołanie się do Sądu nie wstrzymuje wykonania kary z wyjątkiem kary pozbawienia wolności.

W drodze postępowania sądowego lekarze odpowiadają: *z art. 139 K. K.*, w myśl art. 3 Ustawy z dnia 2 grudnia 1921 roku potrzebne jest dopełnienie obowiązku zarejestrowania się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i zapisania się na liście lekarzy we właściwej Izbie Lekarskiej, — zaniedbanie tego obowiązku nie zostało objęte sankcją administracyjno-karną z art. 9 wspomnianej Ustawy, jednakże Min. Spr. Wew., jako władza, powołana do nadzoru nad wykonywaniem praktyki lekarskiej, ma prawo do wydania indywidualnego zakazu wykonywania tej praktyki; gdy powyższego obowiązku nie dopełniono, — niewykonanie zgłoszenia po zarządzeniu pociąga odpowiedzialność z art. 139 K. K., który przewiduje karę grzywny do 4.000 zł. lub areszt — a jest wtedy właściwy Sąd Pokoju. — *2 z art .206 K. K.* za niezawiadomienie we właściwym czasie o wypadkach chorób zakaźnych u ludzi za co grozi kara aresztu na czas do miesięcy dwóch lub grzywny do zł. 400 i co podlega Sądowi Pokoju, — *3. z art. 444 K. K.* za wydanie świadomie fałszywego świadectwa stanu zdrowia jest przewidziana kara więzienia na czas do mies. 6, a właściwy jest Sąd Okręgowy, — *4. z art. 464 K. K.* za zadanie śmierci choremu przez nieostrożność, gdy np. lekarz zapisał takie lekarstwo do użytku wewnętrznego, które było szkodliwe i mogło być używane jedynie na zewnątrz, — lub też zamienił lekarstwa i dał pacjentowi do użycia na wewnątrz lekarstwo, przeznaczone do użytku zewnętrznego, o ile czyny te spowodowały śmierć — grozi kara więzienia od 1 roku do lat trzech, lub zamknięcie w twierdzy na czas do lat trzech, — nadto Sąd mocen jest zabronić lekarzowi wykonywania praktyki lekarskiej na czas od miesięcy sześciu do lat trzech i ob-

wieścić wyrok, — właściwy jest Sąd Okręgowy, — 5. *z art. 466 K. K.* za spędzenie płodu kobiety ciężarnej, kara więzienia na czas od roku jednego do lat sześciu, jeśli zaś spędzenie płodu nastąpiło bez zgody kobiety ciężarnej grozi kara ciężkiego więzienia na czas od lat czterech do lat ośmiu, a Sąd mocen jest zabronić lekarzowi praktyki na czas od roku jednego do lat pięciu i obwieścić wyrok,—właściwy wtedy jest Sąd Okręgowy,— *6. z art .497 K. K.* za nieudzielenie w nagłych wypadkach pomocy choremu lub nieprzytomnemu bez zasługującej na uwzględnienie przyczyny grozi kara aresztu do miesięcy trzech a jest właściwy Sąd Pokoju;—pod przeszkodą można rozumieć tylko niemożność okazania pomocy (choroba, przemęczenie, nieszczęścia domowe), a nie uznanie lekarza, że w danym wypadku pomoc jego może nie być skuteczna, gdyż lekarz powinien w nagłych wypadkach zastosować wszelkie możliwe zabiegi w celu uratowania życia chorego bez względu na ich przypuszczalny skutek, — (Zb. Orz. N. 188 — 1925 r.); przepis cz. 2 art. 497 K. K., uzależniając odpowiedzialność lekarza praktykującego za nieudzielenie pomocy choremu lub nieprzytomnemu — od ustalenia braku zasługującej na uwzględnienie przyczyny nieudzielania pomocy, oraz od ustalenia świadomości lekarza niebezpiecznego położenia chorego lub położnicy — nie określa i nie wyszczególnia ani przyczyn usprawiedliwiających, ani źródła świadomości niebezpiecznego położenia chorego i pozostawia przez to ustalenie tych okoliczności w każdym poszczególnym wypadku do uznania sądu wyrokującego, motywy zaś ustawodawcze do rzeczonego przepisu podają, jeno w charakterze przykładu, istnienia świadomości lekarza o niebezpiecznem położeniu chorego, wypadki, gdy np., do lekarza-specjalisty zwróci się lekarz ordynujący chorego, lub gdy lekarz zostanie wezwany przez położną (Zb. Orz. N. 257-25 r.). Nieusprawiedliwiona odmowa lekarza natychmiastowego zbadania stanu zdrowia chorego w wypadku nagłym, grożącym śmiercią, stanowi w rozumowaniu ustawy w przedmiocie wykonywania praktyki lekarskiej, odmowę udzielenia pomocy lekarskiej choremu, — obojętnem jest przy tem, czy odmowa ta spowodowała ujemne dla chorego skutki (O. S. P. N. 28-28 r.). Takież orzeczenie wydał ostatnio Sąd Najwyższy w komplecie całej Izby Drugiej, uznając winnym lekarza za odmowę udzielenia pomocy lekarskiej znajdującemu się w stanie nieprzytomności, niebacząc na to, że pokrzywdzony wyzdrowiał i że następnie za pobicie jego winni zostali ukarani tylko z art. 475 K. K. — Pod niestawiennictwem lekarza należy rozumieć zarówno nieprzybycie lekarza na miejsce, jak też przybycie i odmówienie użyczenia pomocy lekarskiej bez jakichś przyczyn, zasługują-

cych na uwzględnienie. (Tagancew, wyd. L. Konica), — *7. z art. 639 K. K.* odpowiada lekarz, pozostający na służbie państwowej lub samorządowej, a grozi za to kara aresztu lub więzienia właściwy jest Sąd Okręgowy. — W porozumieniu kodeksu karnego lekarze kasy chorych są kontraktowymi urzędnikami samorządowej instytucji państw. Nieusprawiedliwiona odmowa lekarza kasy chorych udania się do ubezpieczonego w tejże kasie osoby podpada pod art. 639 K. K. (O. S. P. N. 523-26 r.). W razie wypowiedzenia przez związek lekarzy umowy z kasą chorych, zawartej w imieniu wszystkich zrzeszonych lekarzy przez ten związek, lekarze ci przestają być funkcjonarjuszami kasy chorych w rozumieniu art. 42 ustawy z 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby. Czyn lekarza, popełniony po wypowiedzeniu umowy i po faktycznem zaprzestniu pracy w kasie chorych nie podpada już pod pojęcie przestępstwa służbowego, — może atoli być ścigany dyscyplinarnie przez władze samorządu lekarskiego, o ile nie podpada pod art. 14 ust. z 2 grudnia 1921 r. poz 762. (O. S. P. N. 29-28 r.). — *8 .z art. 7 Ustawy z dnia 22 czerwca 1923 r. w przedmiocie substancji i przetworów odurzających* — za bezprawne umożliwienie innym użycia substancji i przetworów odurzających, wymienionych w art. 7 wspomnianej ustawy, jeżeli czyn przestępny wywołał lub mógł wywołać następstwa szczególniej szkodliwe, a sprawca mógł to przewidzieć, lub jeśli przestępstwo spełnione z chęci zysku, — przewidziana jest za to kara więzienia od trzech miesięcy do lat pięciu, z czem można połączyć grzywnę do 5.000 zł. Prócz tego lekarz pozbawiony będzie prawa zajmowania się leczeniem na czas nie niżej lat trzech lub na zawsze. Do wspomnianego przestępstwa nie stosują się przepisy dzielnicowe o łagodzeniu i zamianie kary. — Nadto lekarze podlegają również karze porządkowej (art. 328 U .P. K.) za niestawiennictwo na wezwanie do Sędziego Śledczego lub do Sądu w charakterze biegłego — przewidziana jest kara do 100 zł. lub do 200. Karze w myśl art. 487 K. K. nie ulegają lekarze, którzy okazali pomoc lekarską przy pojedynku.

A. CYBULSKI.

PRZEDSIĘBIORSTWA BANKOWE

W powodzi rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej znajduje się również rozporządzenie z dnia 17 marca 1928 z mocą ustawy — o prawie bankowem. Przedewszystkiem — w przepisach ogólnych znajdujemy określenie przedsiębiorstwa banko-

wego, banku, domu bankowego, kantoru wymiany, zakładu zastawniczego i spółdzielni kredytowej.

Za przedsiębiorstwa bankowe uważa się *przedsiębiorstwa handlowe w rozumieniu prawa bandlowego, trudniące się czynnościami bankowemi jako głównym przedmiotem przedsiębiorstwa.* Jednak nie wszystkie przedsiębiorstwa mają ściśle określony charakter i dlatego odrębny przepis przewiduje, że w razie powstanie wątpliwości ,czy pewne przedsiębiorstwo ma za przedmiot, względnie za główny przedmiot, czynności bankowe, rozstrzyga Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Po określeniu więc na wstępie pojęcia przedsiębiorstawa bankowego prawo zajmuje się poszczególnemi zakładami. A więc *bankami są przedsiębiorstwa handlowe, istniejące w formie bądź spółki akcyjnej, bądź spółki komandytowo-akcyjnej, oraz przedsiębiorstwa bankowe, założone na mocy przepisów o związkach międzykomunalnych (celowych), z wyjątkiem komunalnych kas oszczędności, objętych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. (Dz. U .R. P. Nr. 38, poz. 339) i gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych, objętych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1069).*

Nazwa więc banku uzależniona jest od formy przedsiębiorstwa bankowego. Jak wynika z tego określenia nie może założyć banku osoba fizyczna lub spółka jawna (firmowa) albo komandytowa. Te przedsiębiorstwa bankowe będą już nosiły *miano domów bankowych* i będą uprawnione do wykonywania bądź wszystkich zwykłych czynności bankowych (art. 24 i 25) bądź wszystkich zwykłych czynności bankowych z wyjątkiem przyjmowania wkładów i depozytów oraz wydawania gwarancyj.

Te przedsiębiorstwa bankowe, należące do osób fizycznych lub istniejące w formie spółki jawnej (firmowej) albo komandytowej dzielą się jeszcze na 2 kategorje. Przedewszystkiem wyżej wspomniana *grupa domów bankowych*, uprawnionych do wykonywania bądź wszystkich zwykłych czynności bankowych, bądź też wszystkich zwykłych czynności bankowych, z wyjątkiem przyjmowania władów i depozytów — oraz wydawania gwarancyj. Następnie zaś *grupa kantorów wymiany.* Kantory wymiany są to przedsiębiorstwa bankowe, należące do osób fizycznych lub istniejące w formie spółki jawnej (firmowej) albo komandytowej, uprawnione do wykonywania następujących czynności bankowych: kupna i sprzedaży na rachunek własny i obcy pieniędzy zagranicznych w monetach i banknotach, krajowych papierów wartościowych oraz losów krajowych loteryj i ubezpieczenia obligacyj krajowych pożyczek premjowych.

Zakłady zastawnicze (lombardy) mają zgoła inny i ograniczony przedmiot. Są to bowiem przedsiębiorstwa bankowe uprawnione tylko do udzielania pożyczek pod zastaw ruchomości na przechowanie. Nadto za osobnem zezwoleniem Ministra Skarbu, zakłady zastawnicze mogą się zajmować komisową sprzedażą ruchomości. Jednak nie wolno lombardom udzielać kredytu pod zastaw papierów wartościowych; wynika to z zastrzeżenia, że papiery wartościowe nie są ruchomością. Lombardy należeć mogą do osób fizycznych lub prawnych lub też istniejąc w formie spółki handlowej albo spółdzielni.

Spółdzielnie mogą więc być lombardami. Prawo bankowe podaje, nawet określenie spółdzielni kredytowej. *Spółdzielniami kredytowemi są zrzeszenia gospodarcze, oparte na ustawie z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr. 111, poz. 733), trudniące się czynnościami bankowemi jako głównym przedmiotem przedsiębiorstwa.* Poza spółdzielnią kredytową, wyżej wymienioną na założenie i prowadzenie przedsiębiorstwa bankowego wymaga się zezwolenia Ministra Skarbu (koncesji). Takież zezwolenie udzielić może według swego swobodnego uznania Minister Skarbu do wykonania poszczególnych czynności bankowych przez przedsiębiorstwo handlowe (w rozumieniu prawa handlowego), które nie jest przedsiębiorstwem bankowem. Nie potrzebne jest takie zezwolenie dla spółdzielni spożywczych, należących do związków rewizyjnych w rozumieniu art. 68 i 70 ustawy z dnia 29 października 1910 r. o spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr. 111, poz. 733). Mogą one bez koncesji przyjmować wkłady pieniężne od swych członków, bez prawa jednak wydawania dowodów wkładowych. opiewających na okaziciela lub opiewających na nazwisko, a płatnych okazicielowi.

Koncesja na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego nie może być udzielana spółce z ograniczoną dpowiedzialnością. Chodzi tu o zachowanie nieograniczonej osobistej i majątkowej odpowiedzialności przedsiębiorstw bankowych. Dla ułatwienia kontroli nad przedsiębiorstwami bankowemi wprowadzono zasadę automatyczną utraty koncesji w wypadku faktycznego jej niewykonywania w ciągu roku jednego bez przerwy.

Firma przedsiębiorstwa bankowego winna dokładnie określać rodzaj przedsiębiorstaw oraz formę prawną jego organizacji. Nie dotyczy to jednak spółdzielni, albowiem firma spółdzielni kredytowej może nie określać rodzaju przedsiębiorstwa.

Prawo wyraźnie przewiduje minimalny kapitał zakładowy. Najmniejsza wysokość kapitału zakładowego banku kredytu krótkoterminowego wynosi dla banków, mających siedzibę lub oddział w Warszawie—2.500.000 zł., w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Łodzi — 1.500.000 zł. a we wszystkich in-

nych miejscowościach — 1.000.000 zł. Większa już musi być gwarancja banków kredytu długoterminowego: najmniejsza wysokość kapitału zakładowego banku hipotecznego wynosi bez względu na miejscowości 5.000.000 zł.

Za ograniczonemi uprawnieniami do zajmowania się czynnościami idą też mniejsze wymagania co do kapitału zakładowego zarówno domu bankowego, kantoru wymiany jak i zakładu zastawniczego. Najmniejsza wysokość kapitału zakładowego domu bankowego wynosi 10% i 20%; — kantoru wymiany 2% — zakładu zastawniczego — 10% stawek wyżej wymienionych.

Prawo niniejsze jednocześnie znosi moc obowiązującą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. o warunkach wykonywania czynności bankowych i nadzorze nad temi czynnościami (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1018); rosyjskiej ustawy kredytowej (Zbiór Praw Tom XI, Cz. II, Rozdział 10), poza uchylonemi artk. 1 — 36, 50, 57 — 78 — także art. 79 i 80; i najwyżej zatwierdzonej opinji rady państwa z dnia 24 kwietnia 1879 r. o trybie otwarcia i prowadzenia kas pożyczkowych, ogłoszonej jako ukaz senatu z dnia 18 maja 1879 roku (Ros. Zbiór praw i Rozp. Nr. 68, poz. 338).

Do tej ważnej ustawy powrócimy jeszcze w jednym z najbliższych numerów Sądu i Obrony.

NOWA ORGANIZACJA WŁADZ ADMINISTRACJI OGÓLNEJ NA TERENIE STOLICY

(Wywiad „K. Por" z wiceministrem Jaroszyńskim).

W Dzienniku Ustaw ukazują się rozporządzenia wykonawcze, wprowadzające w życie nową organizację władz administracyjnych na terenie naszej stolicy. W związku z tem zwróciliśmy się do wice ministra spraw wewnętrznych dr. Jaroszyńskiego, który udzielił nam następujące wywiadu:

— Nowa organizacja władz administracji ogólnej na terenie m. st. Warszawy — mówił p. wice-minister — oparta na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej ze stycznia b. r., wchodzi w życie w bieżącym miesiącu. Fakt ten, niezmiernie ważny dla władz i stanowiący jeden z etapów reformy administracji w Polsce, posiada niemniej wielkie znaczenie dla szerokich sfer mieszkańców stolicy, dotyczy bowiem ich najżywotniejszych interesów.

Dotychczas komisarz rządu m. st. Warszawy sprawował funkcje władzy administracyjnej pierwszej instancji. Ekspozytura komisarjatu rządu były tylko ekspozyturami w dosłownem tego słowa znaczeniu: działały w zastępstwie komisarjatu rządu i jego imieniu. Obywatel, niezadowolony z rozstrzygnięcia sprawy przez ekspozyturę, poszukiwał sprawiedliwości w drodze odwołania nie w komisarjacie rządu — bo właśnie w imieniu komisarza ekspozytura wydała orzeczenie — lecz w ministerjum spraw wewnętrznych. Obecnie sprawa ulega zasadniczej zmianie: w miejsce ekspozytur wchodzą starostwa grodzkie o uprawnieniach analogicznych do starostw powiatowych. W związku z tem komisarz rządu m. st. Warszawy staje się władzą II instancji, odpowiednikiem wojewody. W rezultacie zainteresowany obywatel odwołanie od orzeczenia starostwa grodzkiego kierować będzie odtąd do komisarza rządu, a nie do ministerjum. Ponieważ zaś w administracji naszej obowiązuje zasada dwuinstancyjności, przeto decyzja komisarza rządu będzie z reguły ostateczna — oczywiście z zastrzeżeniem skargi do Trybunału Administracyjnego.

— Podział kompetencyj pomiędzy komisarjat rządu i starostwa grodzkie nie mógł być i nie został przeprowadzony we wszystkich szczegółach analogicznie do starostw powiatowych i województw. Są bowiem sprawy, które ze względu na interes publiczny muszą być załatwione na obszarze całej Warszawy ściśle jednolicie i przez jeden urząd. Dlatego też wyjątkowo dla niektórych spraw komisarjat rządu pozostaje nadal instancją pierwszą, a ministerjum spraw wewnętrznych instancją odwoławczą. Do tej kategorji należą sprawy: *prasowe łącznie z całym nadzorem nad drukami, widowiskowe, bezpieczeństwa publicznego w ścisłem tego słowa znaczeniu, zgromadzeń, kwest i zbiórek publicznych, zwalczanie lichwy i zwalczanie chorób wenerycznych.*

— Dokonywana reforma dotyka również pośrednio organizacji ministerjum spraw wewnętrznych. Ministerjum bowiem — powołane w stosunku do całego Państwa jedynie do ogólnego kierownictwa i służbowego nadzoru — specjalnie, o ile chodzi o Warszawę, było wprost zalewane masą spraw drobnych przeważnie porządkowych, nadchodzących w drodze odwołania niezadowolonych z orzeczeń komisarjatu, względnie z jego ekspozytur. Paczyło to w wysokim stopniu linję organizacyjną ministerjum ze szkodą dla jego funkcyj właściwych, z drugiej zaś strony nie leżało również w interesie ludności. Albowiem urzędnik ministerjum, poświęcający się głównie sprawom ogólnym, dotyczącym całego Państwa, nie mógł oczywiście okazywać dla drobiazgów warszawskich tyle wnikliwości oraz znajomości terenu i warunków, jak urzędnik poświęcający się specjalnie War-

szawie. Dlatego i z tego punktu widzenia dokonana zmiana przedstawia duży krok naprzód.

— Dla mieszkańców stolicy bardzo ważna jest sprawa podziału obszaru Warszawy na starostwa grodzkie. Będzie ich trzy: Warszawa-Północ, Warszawa-Południe i Warszawa-Praga. Szczegółowe granice określa rozporządzenie Rady Ministrów, zamieszczone w Nr. 72 „Dziennika Ustaw" z r. b.

— Dokonywane zmiany nie są bynajmniej jeszcze ostatniem słowem reformy. Stanowią raczej dopiero pierwszy etap. Drugim będzie nowe rozgraniczenie funkcyj pomiędzy komisarjatem rządu i starostwami grodzkiemi z jednej strony, a samorządem stołecznym z drugiej. Stan obecny jest wysoce niezadawalający, chociażby z uwagi na tak szkodliwy i kosztowny dualizm, który istnieje w całym szeregu agend administracyjnych w Warszawie (sprawy sanitarne, opieki społecznej i t. d.). Pewne posunięcia z tej dziedziny są możliwe i zamierzone na podstawie istniejących przepisów prawnych. Gruntowne uporządkowanie jednak będzie możliwe dopiero po wejściu w życie ustawy o ustroju samorządu na obszarze m. Warszawy. Potrzeba wydania takiej ustawy staje się coraz bardziej paląca.

PIERWSZY POLSKI KONGRES NAUK ADMINISTRACYJNYCH

W lipcu roku 1927 odbył się w Paryżu trzeci Międzynarodowy Kongres Nauk Administracyjnych. W tym kongresie po raz pierwszy wzięła udział liczna delegacja polska, w skład której wchodzili: delegat ministerjum spraw wewnętrznych, inż. Stanisław Twardo, obecnie wojewoda warszawski, delegat ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dr. Mieczysław Szerer, dyr. departamentu, oraz szereg prawników i profesorów, członków Polskiego Instytutu Nauk Administracyjnych. Delegacji przewodniczył prezes Jan Kopczyński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, prezes Instytutu.

Na Kongresie, poza sprawami merytorycznemi, będącemi właściwym przedmiotem obrad, dokonano aktu zaproszenia Polski do udziału w Stałej Międzynarodowej Komisji Nauk Administracyjnych która to komisja urządziła dotychczasowe kongresy. W skład komisji powołał kongres pięciu członków delegacji polskiej i dwóch delegatów ministerjalnych. Wybrani, stanowiąc grupę polską w rzeczonej Komisji Międzynarodowej Nauk Ad-

ministracyjnych, ukonstyuowali się w sposób następujący: prezesem grupy został prezes Jan Kopczyński, wiceprezesem — prof. Adolf Suligowski, członkiem sekretarzem — Edward Neymark. W skład grupy, jako członkowie weszli: wojewoda Stanisław Twardo, dyrektor dr. Mieczysław Szerer, dr. Jan Morawski, sędzia Najw. Trybunału Adm. i dr. Tadeusz Hilarowicz, profesor W. W. P.

W jesieni roku 1927 w łonie Instytutu Nauk Administracyjnych powstała myśl urządzenia w Polsce zjazdu, poświęconego zagadnieniom nauk administracyjnych i praktyce naszej w tej dziedzinie. Na wniosek prof. Hilarowicza, Instytut przekazał grupie polskiej w Międzynarodowej Komisji Nauk Administracyjnych ową sprawę i grupa polska podjęła inicjatywę zorganizowania rzeczonego zjazdu.

Na specjalnem zebraniu, poświęconem tej kwestji, postanowiono powiązać Kongres Nauk Administracyjnych, z mającą się odbyć w lecie 1929 roku Powszechną Wystawę Krajową, a zatem urządzić zjazd w czerwcu w roku 1929 w Poznaniu.

Grupa polska, przystępując do prac nad zjazdem utworzyła komitet organizacyjny, do którego weszli z urzędu członkowie grupy oraz szereg dokooptowanych wybitnych prawników, profesorów i znawców administracji państwowej i samorządowej.

Komitet organizacyjny po ukonstytuowaniu się, składa się z następujących osób. Prezesem komitetu jest prezes grupy polskiej w Międzynar. Komisji Nauk Administracyjnych Jan Kopczyński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wiceprezesami sędzia dr. Jan Morawski i prof. dr. Adolf Suligowski, członkowie grupy polskiej. W skład prezydjum komitetu wchodzą pozostali członkowie grupy polskiej. Członkami komitetu zostali: Bek Józef, dyr. biura Zjazdu Samorządu Ziemskiego. Gajewski Stanisław, starosta warszawski, dr. Grodyński Tadeusz, wiceminister skarbu, Grotowski Henryk, dyr. biura Związku miast, dr. Hubert Juljan, zastępca starosty krajowego poznańskiego, inż. Słomiński Zygmunt, prezydent m. st. Warszawy, prof. Wasiutyński Bohdan, wiceprezes Polskiego Instytutu Nauk Administracyjnych, Weisbrod Władysław, dyr. departamentu w min. spraw wewnętrznych, dr. Żeleński Tadeusz, zastępca starosty krajowego pomorskiego.

Komitet organizacyjny rozważając zasady przyszłego kongresu, postanowił podzielić nasuwające się zagadnienia na pięć grup, a przeto utworzyć pięć odpowiednich sekcyj, mianowicie: 1) administracji ogólnej, 2) administracji samorządowej, 3) administracji skarbowej i gospodarczej, 4) sądownictwa prawa pu-

blicznego i 5) spraw urzędniczych, kształcenia i wyszkolenia funkcjonarjuszów.

Organizację i kierownictwo poszczególnych sekcyj powierzono wojewodzie Twardo, prof. Suligowskiemu, min. Grodyńskiemu, sędziemu Morawskiemu i dyr. Szererowi.

Przewodniczący poszczególnych sekcyj we własnym zakresie działania zaprosili do bliższej współpracy znaczną liczbę osób, znanych z pracy naukowej bądź z działalności praktycznej w zakresie administracji państwowej i samorządowej, poczem na zebraniach odnośnych sekcyj ustalono pewną liczbę najbardziej niezbędnych do opracowania tematów.

Ponadto w łonie sekcji pierwszej (administracji ogólnej), ze względu na b. obszerny zakres zagadnień, wyodrębniono pięć komisyj, poświęconych: teoretycznym zagadnieniom administracji, metodom pracy w administracji, administracji t. zw. politycznej, administracji specjalnej i specjalnym zagadnieniom administracji państwowej. Przewodnictwo rzeczonych komisji objęli: prof. dr. Władysław Maliniak, wojewoda Stanisław Twardo, wicewojewoda Jerzy Piłecki, Edward Neymark i radca min. Władysław Czapiński.

Proponowane przez poszczególne sekcje tematy zostały rozważone na plenarnem posiedzeniu komiteu organizacyjnego i ustalone ostatecznie. Zostaną one podane do powszechnej wiadomości w opracowywanej broszurze informacyjnej, która się ukaże w najbliższym czasie, jak również w prasie fachowej.

BILANS PRAC XXXV KONGRESU PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO W WARSZAWIE

Wywiad z prezesem delegacji francuskiej p. mec. Leopoldem Dor

Dnia 15 sierpnia został zamknięty 35 kongres towarzystwa prawa międzynarodowego, odbywający się w Warszawie. Ze względu na szereg doniosłych kwestji, dyskutowanych w czasie kilkudniowych obrad kongresu, w którym uczestniczyły delegacje kilkudziesięciu państw świata, zjazd obudził żywe zainteresowanie opinji publicznej. Przedstawiciel P. A. T. przeprowadził wywiad na temat wyników kongresu z przewodniczącym delegacji francuskiej, cenionym adwokatem paryskim — p. Lepoldem Dor, prezesem francuskiego oddziału T-wa prawa między-

narodowego. Mecenas Dor przyjmuje nas na krótko przed swym odjazdem do Wiednia w apartamencie w hotelu Europejskim.

— Jakie są efektywne wyniki prac zjazdu? — zapytujemy na wstępie.

— Powiem śmiało, odpowiada z werwą mec. Dor, iż wyniki obrad są poważne. Roztrząsano zagadnień wiele tak kapitalnych, jak kwestja prawa o okupacji wojennej. To prawo musi interesować wszystkich, gdyż wrazie wojny normuje ono stosunek okupanta do ludności kraju okupowanego. Ja chcę w tej chwili zwrócić na inny nader doniosły problem debatowany i rozstrzygnięty przez zjazd. Mam na myśli arcyważną dla obrotu handlowego międzynarodowego kwestję umów sprzedaży t. zw. C. A. F., albo C. I. F. (od słów: le cout — cena, assurance — ubezpieczenie i frais — koszty). Kongres w materji tej uchwalił t. zw. regles de Varsovie (przepisy warszawskie). Znaczenie praktyczne tych prawideł jest wielkie. Wyobraźmy sobie, że kupiec z New Yorku sprzedaje i wysyła towar do Hamburga. Będzie on mógł w przyszłości telegrafować do kontrahenta. „Towar wysłałem. Warunki — według przepisów warszawskich". Tak więc ważne te przepisy normować będą szczegółowo warunki przewozu morskiego, kwestje ubezpieczenia towaru, ryzyka i t. p. Muszę zaznaczyć, akcentuje nasz rozmówca, iż inicjatorem „przepisów warszawskich i redaktorem pierwszego projektu był francuski oddział towarzystwa prawa międzynarodowego. Nasz projekt stał się podstawą dzisiejszych uchwał zjazdu warszawskiego .Dla ścisłości winien dodać, podkreśla p. Dor, iż delegacja francuska na zjeździe warszawskim pracowała intensywnie w składzie 20 osób t. j. 4 pań i 16 panów.

— Jakie wrażenie odniósł pan prezes z zetknięcia się z polskim światem prawniczym?

— Wrażenie to jest bardzo miłe. Delegacja francuska jest zachwycona i wprost oczarowana przyjęciem, jakie jej zgotowano w Warszawie. Wrażnie o gościnności polskiej pozostanie w nas niezatarte. W miesiącu listopadzie zwołam ogólne zebranie francuskiego oddziału towarzystwa prawa międzynarodowego, na którem przed zdaniem sprawy z wyników prawniczych kongresu opowiem członkom szczegółowo i najdokładniej jak delegacja francuska była w Warszawie zachwycająco podejmowana i jak świetne, z wybitnym udziałem dam polskich, zgotowano nam przyjęcie.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. P. prof. Edmund Krzymuski

W Ostendzie zmarł dn. 6 b. m. prof. Edmund Krzymuski, były rektor tej uczelni i członek Akademji Umiejętności i były prezes komisji kodyfikacyjnej.

Urodzony w r. 1851 w Koszynie pod Włocławkiem, kształcił się na wydziale prawnym uniwersytetu warszawskiego i w r. 1884 został ś. p. prof. Krzymuski profesorem uniwersytetu krakowskiego, a w r. 1891 członkiem komisji prawniczej akademji umiejętności w Krakowie.

Prof. Krzymuski wykładał przez długie lata na uniwersytecie krakowskim zagadnienia „teorji prawa" i filozofji prawa oraz dzierżył katedę prawa karnego. Na tem polu pozostawił po sobie bogaty dorobek naukowy.

Prof. Krzymuski, jeden z wybitniejszych przedstawicieli nauki prawniczej pozostawił po sobie niezapomniane wspomnienie, jako jeden z najbardziej cenionych i kochanych pedagogów uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zmarły na obczyźnie profesor E. Krzymuski cały swój majątek zapisał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, którego był czynnym profesorem przez przeciąg lat 40. Dochody z majątku przeznaczył przedewszystkiem zmarły uczony na cele naukowe wydziału prawa. Spadek obciążony jest legatami na korzyść bibljoteki słuchaczów prawa, której zmarły był kuratorem z ramienia Senatu od wielu lat. Przed wyjazdem ś. p. prof. Krzymuskiego przystąpiono do wydania dzieła, zawierającego rozprawy wszystkich członków wydziału, a które miało być dedykowane ś. p. prof. Krzymuskiemu. Z dzieła tego wydrukowano już 12 arkuszy. Całość ma wyjść z druku w najbliższym czasie.

NOWOŚCI USTAWODAWCZE

RYCZAŁTOWANIE OPŁAT POCZTOYWCH.

Opłaty pocztowe za zwykłe i polecone przesyłki listowe, nadawane w obrocie wewnętrznym, mogą być uiszczane ryczałtem. Zezwoleń na opłacanie ryczałtem udziela Minister Poczt i Telegrafów.

Należności *dodatkowe* pobierane przy nadawaniu przesyłek listowych, muszą być uiszczone przy nadaniu przez nalepienie na

przesyłce znaczków pocztowych odpowiedniej wartości.

Na przesyłkach opłacanych ryczałtem winien być umieszczony na stronie adresowej dokładny adres nadawcy, któremu zezwolono na uiszczanie ryczałtem opłat pocztowych, oraz napis *„Opłata pocztowa ryczałtowana zarządzeniem Ministra P. i T. z dnia...... 1928 r. Nr......“*

Przesyłki, podlegające opłacie ryczałtowej muszą być nadawane w okienku w urzędzie pocztowym za pomocą pocztowych książeczek nadawczych. Polecane przesyłki mają być wpisane pojedyńczo, zwykłe zaś — zbiorowo. Zwykłe przesyłki listowe mogą być nadawane za pomocą własnych książeczek nadawczych.

Ryczałt ustala corocznie Minister P. i T. na podstawie wyników liczenia nadanych przesyłek listowych. Ustalona kwota ma być wpłaconą najdalej w ciągu dni piętnastu od dnia doręczenia zawiadomienia (Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z 30.6.28 Dz. Ustaw. Nr. 72, poz. 653).

TĘPIENIE KORÓWKI WEŁNISTEJ.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 8 sierpnia 1928 r. ustanawia obowiązek tępienia korówki wełnistej, inaczej zwanej mszycą wełnistą lub wszycą krwistą (Schironeura lanigera Haunu).

Obowiązek tępienia korówki wełnistej ciąży na osobach użytkujących grunty, na których rosną jabłonie oraz zarządzających takiemi gruntami, a także na osobach, w których posiadaniu znajdują się jabłonie od gruntu odłączone. Na wypadek wątpliwości wyjaśnia rozporządzenie, iż przez jabłonie należy rozumieć drzewa jabłoniowe wszelkiego wieku i rodzaju; a więc dzikie, ozdobne, użytkowe, pienne, półpienne, krzaczaste, karłowe, formowane i t. p. Do jabłoni zalicza się także zrazy i inne części jabłoni z wyjątkiem owoców.

W razie pojawienia się na jabłoniach korówki wełnistej należy ją zniszczyć jednym ze środków powszechnie w tym celu stosowanych (np. spirytusem skażonym) lub też wskazanych przez zakład ochrony roślin.

Podobnie zabrania się sadzenia w szkółkach lub na miejscu stałem, jako też użycia w celu uszlachetnienia jabłoni opanowanych przez korówkę wełnistą oraz jabłoni ze śladami uszkodzeń przez nią spowodowanych. Utożsamienie drzewek opanowanych z uszkodzonemi uznać należy za środek zapobieżenia, wynikający z obawy przed zarażeniem. Nie wolno również sprzedawać takich jabłoni.

Władze powołane do zwalczania chorób roślin oraz tępienia chwastów, i szkodników rośli, przedstawiciele zakładów ochrony

roślin, a także wyznaczony przez izby rolnicze, powiatowe związki komunalne, społeczne organizacje rolnicze personel — mają prawo: wstępu na grunty, na których rosną jabłonie lub inne drzewa owocowe, wstępu do wszelkich pomieszczeń i miejsc przechowywania oraz sprzedaży jabłoni i innych drzew owocowych na gruncie oraz we wskazanych wyżej pomieszczeniach i miejscach; bezpłatnego brania uszkodzonych części jabłoni w celu ich zbadania; kontrolowanie wszelkich czynności, zmierzających do tępienia korówki wełnistej i dania potrzebnych infarmacyj. (Dz. Ustaw Nr. 77/28, poz. 689).

GMACHY PAŃSTWOWE.

Dla budowy gmachów państwowych na obszarze m. st. Warszawy tworzy się niezespolony z władzami administracji ogólnej organ techniczno-budowlany o nazwie „Urząd budowy gmachów państwowych w m. st. Warszawie", podległy bezpośrednio Ministrowi Robót Publicznych

Do powyższego, zorganizowanego przez Ministra Robót Publicznych należą: budowa i przebudowa budynków państwowych na obszarze m. st. Warszawy, roboty konserwacyjne na tym obszarze, odnoszące się do gmachów reprezentacyjnych, budynków zajętych na potrzeby władz centralnycha oraz budynków, należących do monopolów państwowych. (Dz. Ust. Nr. 78/28 poz. 692).

KOMPETENCJA KOMISARZA RZĄDU

Komisarzowi Rządu m. st. Warszawy przekazuje się decyzje w I instancji w następujących sprawach: cenzury ogłoszeń treści lekarskiej, państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych, wydawania ogólnych zarządzeń w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych. (Dz. Ustaw Nr. 78/28 poz. 694).

KONTYNGENT CUKRU.

Na potrzeby ludności na obszarze Rzeczypospolitej na okres czasu od 1 października 1928 r. do 30 września 1929 r. wyznacza się prowizoryczny zasadniczy kontyngent cukru białego w ilości 3.371.062 q., zapasowy kontyngent w ilości 505.659 q. takiegoż cukru.

Kto posiada w dniu 30 września 1928 r. poza cukrowniami zapas cukru, wynoszący więcej niż 100 q., obowiązany jest donieść o tem właściwemu oddziałowi kontroli skarbowej w czasie do 15 października pisemnie. (Dz. Ust. Nr. 78/28 poz. 693).

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

Z KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH.

Paląca sprawa obrońców Nowogródzkiego Okręgu Sądowego.

W numerze szóstym Sądu i Obrony podaliśmy do wiadomości czytelników smutną wiadomość o niewydaniu zaświadczeń obrońcom Nowogródzkiego Okręgu Sądowego. Wyraziliśmy wtedy nadzieję, iż sprawiedliwości stanie się zadość. I istotnie, jak się dowiedzieliśmy, decyzją Pana Ministra Sprawiedliwości przywrócono wspomnianym obrońcom, zakwestjonowane ich prawa obrończe.

ZALEGŁE ODSETKI OD HIPOTEK

Wyrok Sądu Najwyższego.

W Sądzie Najwyższym zapadł wyrok (Nr. spr. Ic, 1696/26), mający praktycznie doniosłe znaczenie, dotyczący zaległych odsetek od sum hipotecznych.

Z mocy ustępu 3 paragrafu 5, względnie 6 rozporządzenia waloryzacyjnego w sprawie o przerachowanie sum hipotecznych odsetki zaległe za 5 lat do dnia 1 stycznia 1925 roku, względnie do dnia 1 lipca 1924 r., winny być doliczane do kapitału i stanowią wraz z sumą kapitalną nową skapitalizowaną kwotę, od której znów oblicza się odsetki bieżące. Dotychczasowa praktyka nie nasuwała pod tym względem żadnych wątpliwości, i niezależnie od tego, w którym dniu wierzyciel wniósł powództwo, sądy w powyższy właśnie sposób przerachowały należność wraz z odsetkami. Zatem, jeśli np. wierzyciel wystąpił do sądu w dniu 1 stycznia 1928 roku o zasądzenie sumy hipotecznej, obciążającej nieruchomość mieszkalną, od której to sumy odsetki za cały czas wojny, względnie do dnia 1 stycznia 1920 r. nie były uiszczone, to liczył na uzyskanie odsetek zaległych za 5 lat od dnia 1 stycznia 1920 r. do dnia 1 stycznia 1925 r., podlegających kapitalizacji, a oprócz tego odsetek od dnia 1 stycznia 1925 roku do dnia 1 stycznia 1928 roku od sumy skapitalizowanej — ogółem więc za lat 8.

Odnoszący się do odsetek, jako do świadczeń perjodycznych pięcioletni kodeksowy termin przedawnienia, przewidziany w artykule 2277 Kodeksu Cywilnego, liczono od dnia 1 stycznia 1925 roku, względnie od dnia 1 lipca 1924 r. wstecz.

Tymczasem motywy omawianego wyroku Sądu Najwyższego wskazują na niewłaściwość takiego sposobu przerachowania i doliczania odsetek do kapitału.

W myśl orzeczenia bowiem, odsetki liczyć należy ogółem za lat 5 od dnia wytoczenia powództwa wstecz. Odnośny ustęp uzasadnienia brzmi jak następuje: „Doliczenie odsetek do kapitału w zasadzie punkt. 3, par. 5 Rozporządzenia Waloryzacyjnego nie nastąpiło automatycznie przez samo wydanie tego rozporządzenia, lecz zostaje dokonane w każdym poszczególnym przypadku przez Sąd przy przerachowaniu. Dopóki więc nie zostanie zgłoszone żądanie przerachowania odsetek, przedawnienie w stosunku do nich biegnie na mocy ogólnych przepisów kodeksowych, z których rozporządzenie waloryzacyjne pod tym względem żadnego wyjątku nie uczyniło i że nieprzedawnione w sensie punktu 3 par. 5 pomienionego rozporządzenia mogą być uważane tylko za odsetki, nie objęte przedawnieniem z art. 2277 Kodeksu Cywilnego w chwili zgłoszenia żądania przerachowania.

Jakież powstają stąd skutki?

Każdy wierzyciel sumy hipotecznej, który zwlekał dotychczas z wystąpieniem do Sądu o zasądzenie wierzytelności wraz z odsetkami, stracił wskutek nastąpionego przedawnienia lwią część odsetek, bo za okres przeszło 3 i pół względnie 4-letni (jeśli suma nie ciąży na nieruchomości, podlegającej ochronie lokatorów) i z każdym dniem w dalszym ciągu jego pretensja odsetkowa przedawnia się o jeden dzień.

WOKANDA SPRAW WYZNACZONYCH NA POSIEDZENIE SĄDOWE IZBY PIERWSZEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO

Sprawy w dniu 5 września.

1. Wojciecha Kota i in., p-ko Skarbowi Państwa. 2. Upadłości firmy „Sklep Bławatny" A. Tetzlaff. 3. Franciszki Ducha p-ko Janowi-Marcinowi Leszczyńskiemu. 4. Jana Chuchały z Piotrem Chmielewskim. 5. Marjanny Błaszczyk p-ko Janowi Staszkowi. 6 i 7. Banku Spółdzielczego Przemysłowców Pułtuskich p-ko Bronisławowi Omielińskiemu. 8. Józefa Fojtyńskiego z Ludwikiem Strupczewskim. 9. Mieczysława i Olgi małż. Brandt p-ko Izraelowi Krekowowi. 10. Anny Bodury i in. z Katarzyną Filipczak. 11. Franciszka Czerwińskiego p-ko Stanisławowi Tomczykowi. 12. Onufrego Skrzeka z Bronisławą i Stefanem małż. Skrzek. 13.

Piotra Zmory i in. z Ludwikiem Stano. 14. Piotra Zmory p-ko Józefowi Wersockiemu. 15. Moszka Młynarskiego p-ko Urzędowi gm. Sulejów. 16. Bolesława Szlaskowskiego z firmą „Władysław Hoffman i S-ka". 17. Adama Buczkowskiego p-ko Józefowi Malińskiemu. 18. Franciszka i Anny małż. Konieckich z Teodorem i Michaliną małż. Majewskimi. 19. Wacława Kułaka z Marjanną Zającówną.

Sprawy z dnia 6 września.

1. Józefa i Antoniny małż. Baranowskich p-ko Adamowi Lewandowskiemu. 2. Skarbu Państwa z Bronisławem Wawrzyńskim. 3. Władysława Garbatego p-ko Janowi Garbatemu. 4. Bronisława Ciszka z Otolją i Michałem małż. Fiut. 5. Franciszka Sasiaka p-ko Janowi i Marji małż. Szymańskim. 6. Franciszek Wichner z Marjanną Wichner. 7. Ludwika Znamierowskiego p-ko Janowi Będkowskiemu. 8. Franciszka Masiaka z Janem i Pauliną małż. Fronczakami. 9. Piotra Borowskiego z Pawłem Pawlakiem. 10. Katarzyny Karbawnikowej z Estorą Kaiser. 11. Jana Sączewskiego p-ko Szlamie Frochcwajgowi. 12. Szyi Lublinga z Szlamą Nunborgiem. 13. Jana Kraka z Florentyną Niedźwiedzką. 14. Andrzeja Janiaka p-ko Lucjanowi Tarkowskiemu. 15. Juljana Terlikowskiego z Ewą Robak. 16. Matyldy Mackiewicz z Eleksandrem Syskim. 17. Józefa Misiaka z Marją Polańską. 18. Wincentego i Bronisławy małż. Nowak z Wojciechem i Angieszką małż. Toporek. 19. Józefa Kuchty z Romanem Jałmużną. 20. Józefy Kozaneckiej p-ko Marji Krasińskiej.

Sprawy w dniu 12 września.

1. Anny Fediukowej p-ko Stefanowi Fediukowi. 2. Józefa Malca z Wiktorją Chichno. 3. Gromady wsi Ambuków z Anisją Chrypczuk. 4. Aleksandry Romaszkowskiej z Ksenją Brechunową. 5. Wolfa Chinenzona z Zofją Anielą Nieczują Wierzbicką. 6. Jana Zebkuna, p-ko Danielowi i Eugenji Woźniakom. 7. Jakóba i Michała Pawłowskich z Darją Antoniewiczówną. 8. Józefa Horuka z Benedyktem Tyszkiewiczem. 9. Gromady wsi Krasno, p-ko Antoniemu Olejnikowi. 10. Paraski i Bazylego Witkaluków, p-ko Jakóbowi Szostakowi. 11. Samuela Litwińczuka z Iryniejem Litwińczukiem. 12. Stanisława Miedzianki p-ko Dominikowi Miedziance. 13. Kazimierza Czesaka p-ko Dominikowi Norkowskiemu. 14. Szymon Skoba, p-ko Annie Łapko. 15. Ludwika Wojtukiewicza p-ko Adolfowi Wojtukiewiczowi. 16. Łukasza Dobija z Agrypiną Syczukową. 17. Marji i Fomy Pietruków ze Stefanidą Jastrząb. 18. Aleksandra Szerszuna z Piotrem Szerszunem. 19. Firmy „Fingerhut i S-ka", p-ko Józefowi Katzowi. 20. Demjana Picko p-ko Michałowi Picko. 21. Moszka Ajznera z Jakóbem Rozentalem.

Sprawy z dnia 13 września.

1. Adama Brzozowskiego z Janem Brzozowskim. 2. Tow. Str. Ogniowej Ochotniczej. 4 Marjanny Szymaniakowej z Adamem Szymaniakiem. 5.

Stefanji Lenartowej, p-ko Kazimierze Pąkowej. 6. Jana Kościelaka, p-ko Konstantemu Kowalskiemu. 7. Agnieszki Ciosek p-ko Marjannie Kawałek. 8 Zofji Mróz z Janem Mrozem. 9. Juljana Czekalskiego, p-ko Janowi Zawadzkiemu. 10. Stanisława Sochy, p-ko Teofili Skulskiej. 11. Antoniego Sowińskiego z Rozalją i Franciszkiem małż. Kołodziejami. 12. Józefa i Franciszki małż. Niedziela, p-ko Jerzemu Sierocińskiemu. 13. Marjanny Jaszczak, p-ko Piotrowi Sadurze. 14. Józefy Kowalczykowej z Zofją Stępień. 15. Wilhelma Bolkowskiego z Feliksem Walerowskim. 16. Rajnholda Franka z Wilhelminą Szubert. 17. Kunegundy Gugulskiej z Jakóbem Srebnickim. 18. Lejbusia Kilberta, p-ko Wolfowi Pakule.

Sprawy w dniu 19 września.

1. Stefana i Jana Miadziołków z Mikołajem Dziemiszkiewiczem. 2. Władysława Rymszo, p-ko Dyonizemu Wisłouchowi. 3. Józefa Poczobuta, p-ko Janowi Siewko. 4. Leontego Potapczuka z Donną Potapczukową. 5. Leopolda Babińskiego z Aleksym Kurhanowiczem. 6. Raisy Kamberowej p-ko Libie i Jankielowi Lechowiczom. 7. Seweryna Kowalskiego z Walerją Wyszyńską. 8. Aleksego Piwczuka z Ireną Dmitruk. 9. Stanisławy Dmitryjewskiej z Antonim Wołodźko. 10. Konstancji Mintorowiczowej z Ewarystem Karysiem. 11. Szymona Stańczyka z Platonem Ćwirko. 12. Teodora Myszlenika p-ko Sylwestrowi Myszlenikowi. 13. Karola Kurmina z Emilją Kieńską. 14. Michała Rybaka z Antonim Czerniakiem. 15. Anieli Zukowskiej p-ko Wincentemu Białousowi. 16. Justyny Gubskiej p-ko Malwinie Buko. 17. Mieczysława Szurpińskiego, p-ko Jochelowi Lewinowi. 18. Jakóba Demika z Sylwestrem Bazylczukiem. 19. Mojżesza Blindera z Jakóbem Heslerem. 20. Jana Szulaka z Justyną Szemiotową. 21. Olgi Blakówny p-ko Szymonowi Pawłowiczowi.

Sprawy w dniu 20 września.

1. Józefy Szewczukowej p-ko Józefowi Wołoszczukowi. 2. Stanisławy Kowalskiej p-ko Antoniemu i Marjannie małż. Szajkowskim. 3. Skarbu Państwa z Józefem Sokołowskim. 4. Marjana Krajewskiego z Władysławem Łuba. 5. Icka Głowińskiego, p-ko Berowi Szepsowi. 6. Jana Banasia p-ko Stanisławowi i Marjannie Banasiom. 7. Aleksandra Kwiatkowskiego z Franciszką Kwiatkowską. 8. Szymona Goldmana z Franciszkiem Guzowskim. 9. Jana Osóbki p-ko Sp. Akc. W. Pieców i Zakł. Ostrów. w Niekłaniu. 10. Franciszki Krzyżowskiej p-ko Magistratowi m. Sosnowca. 11. Marjana Zalewskiego p-ko Anieli Skemskiej. 12. Michała Wiereski p-ko Gminie Gortatowice. 13. Marjanny Mamcarzowej p-ko Franciszce Gnipek. 14. Nikifora Żuciuka z Katarzyną i Julją Holak. 15. Ryszard Józefa, p-ko Simei Rosenblumowi. 16. Józefy Podlewskiej, p-ko Janowi Stefańskiemu. 17. B. Ludowego w Międzyrzecu z Cyrylem Wołoniukiem. 18. Lejzora Kapla, p-ko Mikołajowi Martysiukowi.

Sprawy w dniu 21 września.

1. Antoniego i Mirjanny małż. Mijas z Karolem i Teodorą małż. Mijas 2. Franciszka Włodarczyka z Mikołajem Głuszyńskim. 3. Jana Tukaja p-ko Piotrowi Pasieka. 4. Wolfa Ginsberga, p-ko Halinie Heniszowej. 5. Bolesława Zająca, p-ko Stanisławowi Widulińskiemu. 6. Jacentego Pacuskiego z Adamem Madysiem. 7. Józefy Grzesiakowej p-ko Władysławie Śledzińskiej. 8. Jakóba Rozenweina, p-ko Warsz. Org. Młodzieży „Tur". 9. Katarzyny Trzeciakowej, p-ko Rozalji Gonerowej. 10. Kazimierza Smoleńskiego z Marją Gersztendlik. 11. Marji i Stanisława małż. Zielińskich z Walentym Żurkiem. 12. Juljana Szymańskiego p-ko Janowi i Stanisławie małż. Łapickim. 13. Heleny Kozakiewicz z Kazimierzem Bakierowskim. 14. Józefa Janickiego z Franciszką Wódką. 15. Jakóba i Sary Marguliesów, p-ko Józefie Łączyńskiej. 16. Wilhelma Schwotzera z Kazimierzem Góreckim. 17. Stanisława Decko z Janem Staszczykiem. 18. Eugenjusza Olszewskiego, p-ko Jerzemu Krępciowi.

Sprawy w dniu 25 września.

1. Skarbu Państwa p-ko Samuelowi Dichterowi. 2. Józefy Korycińskiej z Elżbietą Puchacz. 3. Jana Burmistrzaka, p-ko Marcinowi i Marcie małż. Spisz. 4. Wandy Bogusławskiej, p-ko Hilaremu i Wandzie małż. Leśnikowskim. 5. Franciszka Polonki ze Stanisławem Skrzyńskim. 6. Piotra Ptaka, p-ko Mateuszowi Dency. 7 i 8. Marjana Zaleskiego p-ko Józefowi i Anieli Skemskim. 9. Agnieszki Wosińskiej p-ko Walentemu Szpitalnemu. 10. Antoniny Jasieńskiej p-ko Goldbergowi. 11. Motla Czapnikiewicza p-ko Janowi Bednarskiemu. 12. Stanisława i Zofji małż. Wojciechowskich z Józefem Staśkiewiczem. 13. Icka i Chany małż. Nisenbaum z Owsiejem Markmanem. 14. Janusza Krzyżanowskiego z Anielą i Pauliną Lentz. 15. Jana Chrzanowskiego ze Szmulem Lejbą Lewinem. 16. Magistratu m. Lublina z Edwardem Drosio. 17. Stefanidy Golub p-ko Nikoforowi Gulewiczowi. 18. Mendla Kiejlewicza p-ko Pow. Kasie Chorych w Wysokiem Mazowieckiem. 19. Mahmedżana Ibrachimowa p-ko Mordce Wurcelmanowi. 20. Maurycego Zamoyjskiego z Grzegorzem Zaniem.

Sprawy w dniu 26 września.

1. Gr. mieszk. wsi Rosochy-Norberta Pisarczyka, p-ko gromadze m. wsi Przegrodzie. 2. Eljasza Makarewicza z Bazylim Makarewiczem. 3. Leona Kułaka z Andrzejem Kułakiem. 4. Adolfa i Stanisławy Cybulskich ze Stanisławem Cybulskim. 5. Dominika Szczygielskiego, p-ko Janowi i Józefie Szczygielskim. 6. Macieja i Katarzyny Użdawinisów z Julją Waszkielewiczówną. 7. Bazylego Samojluka z Nestorem Silczukiem. 8. Marjanny Popławskiej z Wiktorją Skłodowską. 9. Jana Szarapo z Olgą Szarapową. 10. Józefa Bogdziewicza z Józefem Edwardem-Antonim Skarbek Ważyńskim. 11. Jerzego Pozniaka, p-ko Konstantemu Hryszanowi. 12. Tarasa Sielawko, p-ko Jakimowi Sielawko. 13. Józefa Nowogrodzkiego z Heleną Chmielewską.

14. Antoniego Sielickiego z Ewą Sielicką. 15. Aleksandra Eljaszewicza p-ko Józefowi Eljaszewiczowi. 16. Antoniego Kircuna p-ko Michałowi Kircunowi. 17. Wileńsko-Trockiego Banku Spółdzieczego p-ko Adolfowi Mazińskiemu. 18. Stanisława Oleszkiewicza z Heleną Frąckiewiczową. 19. Sawy Charytończyka p-ko Wiktorowi Chrenowskiemu. 20. Pelagji Bobrowiczowej, p-ko Marji Bielawskiej. 21. Longina Kulikowskiego z Janem Noselem.

Sprawy w dniu 27 września.

1. Piotra Sabaka z Marjanną Duszyńską. 2. Franciszka Ormana p-ko Hugonowi Ryszardowi Cyplowi. 3. Marjana i Benigny małż. Kulczyńskich. 4. Stowarzyszenia Urz. Spółdz. „Spólnota" Nr. 2 w Lublinie z Franciszkiem Stryjeckim. 5. Anny Szychiewicz z Janem Korwin-Wierzbickim. 6. Jana i Agaty małż. Kosińskich z Jadwigą Bujakowską. 7. Herszka Rubinsztejna z Franciszkiem Głuchowskim. 8. Marcelego Chmielowskiego p-ko Józefowi Ostrowskiemu. 9. Marji Kołodzińskiej z Janem Krzysztofikiem. 10. Mag. m. Lublina, p-ko Mieczysławowi Wilhelmowi. 11. Antoniego Miziołka z Piotrem Miziołkiem. 12. Heljodora Marcinkowskiego z Emilją Kruszyńską. 13. Stanisława i Bronisławy małż. Irchów p-ko Janowi Siwińskiemu. 14. Jachela Izraelity p-ko Bolesławowi Karwanowi. 15. Władysława Rutkowskiego z Bronisławą Feliksiakówną. 16. Antoniego Ozimka p-ko Lewkowi Lichtenszajnowi. 17. Szlamy Ambusa p-ko Franciszkowi Radzikowskiemu. 18. Ignacego Fałkowskiego p-ko Lewkowi Lichtenszajnowi.

Sprawy w dniu 28 września.

1. Tow. Nauk. Warsz. z firmą „Magazyn Jarosławski". 2. Antoniego Jureckiego p-ko Wacławowi Grodzickiemu. 3. Ogółu gosp. wsi Dobrylas, p-ko Skarbowi Państwa. 4. Lejby Blajwajsa. 5. Zofji Goldstandowej p-ko Leonji Iżyckiej. 6. Bacymila Romanusa z Anną Zagrodzińską. 7. Magistratu m. Lublina, p-ko Ludwikowi Bojakowskiemu. 8. 9. 10, 11, 12, 13, 14, 15 i 16 Administracji dóbr Żydowo p-ko Stanisławowi Tepce, Marcinowi Waligórskiemu, Władysławowi Studzińskiemu, Marjannie Wrzeszczyńskiej, Józefowi Adamowskiemu, Franciszkowi Milakowi i Marcinowi Dopieralskiemu. 17. Magistratu m. st. Warszawy z Bronisławą Chałupczyńską. 18. Jakóba Lernera p-ko Łukaszowi Śliwińskiemu. 19. Bolesława i Cecylji małż. Dobczyk z Konstantym i Marjanną małż. Jóźwik. 20. Pawła vel Pałtiela Lewartowicza, p-ko Izraelowi Wandheilerowi. 21. Abrama Icka i Chai małż. Senator z Nusenem Pienicą. 22. Oskara Sternberga p-ko Ewelinie Korczak Siwickiej. 23. Julji Nitsche z Ottonem Altenbergerem. 24. Franciszka Kwinty, p-ko Edwardowi Chmielewskiemu.

PRZYPOMNIENIE.

Miesięczne zebranie Zarządu Głównego Zrzeszenia Obrońców Sądowych odbędzie się w dniu 23.IX r. b. o godz. 10 rano w lokalu Zarządu.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.